R E C E N Z J E   I   S P R A W O Z D A N I A

ROCZNIKI TEOLOGICZNE
Tom XLII, zeszyt 1 – 1995

Ks. Roman B a r t n i c k i. *Ewangelie synoptyczne. Geneza i interpretacja*. Warszawa: ATK 1993 ss. 315.

Książka ta ma charakter historyczno-metodologiczny; „nie zawiera poruszanych zazwyczaj we wstępach problemów introdukcyjnych, np. nie wprowadza do poszczególnych Ewangelii. Śledzi raczej rozwój badań naukowych nad Ewangeliami synoptycznymi, dotyczącymi zwłaszcza ich genezy i interpretacji” (s. 7). O bogactwie zawartej w niej problematyki świadczy już samo zestawienie tytułów rozdziałów: zarys historii badań nad genezą i interpretacją Ewangelii (s. 11-40) – rozpoczyna ten rozdział od patrystyki a kończy na XX w.; kwestia synoptyczna od Oświecenia do połowy XX w. (s. 47-63); bardzo obszernie i krytycznie omówiono metodę historii form (s. 65-79); szczególnie cenny i potrzebny jest rozdział poświęcony recepcji *Formgeschichte* (s. 81-106); logicznie i historycznie po metodzie historii form omawia autor *Redaktionsgeschichte*. Nie ogranicza się tylko do zaprezentowania metody, ale zwraca również uwagę na rezultaty stosowania jej w biblistyce (s. 107-122), wskazuje na procedurę pracy tą metodą; nie zabrakło również rozdziału, w którym omawia autor wypowiedzi Magisterium Kościoła na temat genezy i interpretacji Ewangelii (s. 123-140); duży rozdział poświęcony został poszukiwaniu kryteriów autentyczności wypowiedzi Jezusa (s. 141-176); omawia ważniejsze prace i ocenia wartość poszczególnych kryteriów; badania nad ustną tradycją (s. 177-206); prawdziwą nowością na terenie egzegezy polskiej jest tak obszerne i kompetentne przedstawienie strukturalizmu i semiotyki (s. 207-224), interpretacji socjologicznej (s. 225-236), feministycznej (s. 237-246), Wirkungsgeschichte (s. 247-262); rozdział zamykający dzieło poświęcony został współczesnym rozwiązaniom problemu synoptycznego (s. 260-296). Jak widać z tego wykazu rozprawa zawiera bogaty ładunek poznawczy, wzbogacając zasadniczo polską literaturę biblijną.

W dziele tym autor ujawnił wielką erudycję, krytycyzm, zdolność do analizy i syntezy. Wykład jest jasny i zawsze udokumentowany. Skomplikowane sprawy związane z kwestią synoptyczną uplastycznia diagramami i wykresami. Ks. Bartnicki musiał opanować ogrom literatury przedmiotu nie pomijając przy tym i polskiego dorobku. We Wstępie pisze: „Tak ujętego wprowadzenia do Ewangelii synoptycznych nie było dotąd w polskiej literaturze biblijnej” (s. 8). Trzeba dodać, że trudno znaleźć takie dzieło również w literaturze obcej. Książkę tę trzeba uznać za najlepszą książkę biblijną, jaka ukazała się w Polsce w ostatnim dziesięcioleciu. Autor nie tylko krytycznie przedstawia różne systemy interpretacji, ale stara się dać własny wkład w rozwiązywanie, szczególnie skomplikowanych problemów, np. rozwiązanie kwestii synoptycznej. Na s. 296 podał ks. Bartnicki własną, oryginalną modyfikację klasycznej teorii dwóch źródeł, będącą owocem własnych długoletnich prac nad synoptykami: „We własnych badaniach

nad Mt 9, 35–11, 1 i tekstami paralelnymi doszedłem do wniosku, że w niektórych przypadkach można mieć wątpliwości, czy spośród tekstów paralelnych za najstarszy należy uważać tekst Marka i od niego wyprowadzać pozostałe. Wydaje się, że bezpieczniej jest przyjąć, że część tekstów z Mt 9, 35–11, 1 i ich paralele z Mk i Łk pochodzą nie z Mk, lecz z dokumentu wcześniejszego od Mk, z którego korzystał także redaktor Mk" (s. 296). Propozycja interesująca i nie jest wykluczone, że znajdzie naśladowców.

Przy lekturze książki nasuwają się również uwagi krytyczne. Dobrze się stało, że w tej wielkiej panoramie badań nad ewangeliami znalazł się rozdział poświęcony wypowiedziom Magisterium Kościoła na temat genezy i interpretacji ewangelii (s. 123-135). Tytuł sugeruje ujęcie szersze niż tylko ustosunkowanie się Kościoła do *Formgeschichte*. Ujęcie byłoby ciekawsze, gdyby autor sięgnął do wypowiedzi Komisji Biblijnej na temat ewangelii synoptycznych z 1911 i 1912 roku (EB 388-394; 395-403; 404-405). W ten sposób można było pokazać rozwój nauki Kościoła w dziedzinie interpretacji ewangelii synoptycznych. Brak jest również w tym rozdziale ważnego listu Pawła VI do Komisji Biblijnej (zob. najnowsze wydanie EB), w którym nie tylko pozytywnie ustosunkowuje się do *Formgeschichte*, ale również widzi możliwość stosowania w badaniach biblijnych metod strukturalnosemiotycznych. Jeszcze jedna uwaga krytyczna; wydaje się, że nie wszystkie metody interpretacji ewangelii zostały przedstawione jednakowo i krytycznie; mam tu na uwadze powszechnie stosowaną dzisiaj w egzegezie *Redaktionsgeschichte* (s. 107-122). O ile prezentacja *Formgeschichte* oraz rozdział poświęcony kryterium autentyczności logiów Jezusa zostały opracowane wszechstronnie i krytycznie, o tyle prezentacja *Redaktionsgeschichte* budzi pewne znaki zapytania; procedura samej metody została przedstawiona bez zarzutu, natomiast ilustracja stosowania tej metody jest ograniczona tylko do pionierów tej szkoły: G. Bornkamm, H. Conzelmann, W. Marxen, W. Trilling. Są to lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte. Od tego czasu powstały dziesiątki rozpraw, które skorygowały wiele skrajności występujących u pionierów *Redaktionsgeschichte*. Szczególnie książka Conzelmanna spotkała się ze zdecydowaną krytyką; zakwestionowano podział historii zbawienia na trzy epoki. Sięgnięcie do opracowań z lat 1960-1990 ukazałoby pełniej metodę historii redakcji. Można było choć krótko zasygnalizować niebezpieczeństwa, na jakie narażona jest metoda (np. minimalizowanie wpływu tradycji i niebezpieczeństwo przesadnego alegoryzowania, zob. np.: K. R o m a n i u k. *Morfokrytyka i historia redakcji*. Warszawa 1985 s. 150 n.).

Wydaje się również, że za mało miejsca poświęcił autor analizie retorycznej i narracyjnej. Brak jest też dwu bardzo ważnych komentarzy do Łukasza uwzględniających ten sposób analizy literackiej Ewangelii: R. M e y n e t. *L'Évangile selon Saint Luc. Analise rhetorique*. Paris 1988; J. N. A l e t t i. *L'art de raconter Jésus Christ. L'écriture narrative de I'Evangelie de Luc*. Paris 1989. Obydwa komentarze ukazały się już w tłumaczeniu włoskim.

Mimo tych drobnych braków i usterek praca niesie w sobie wielkie bogactwo treści przedstawione ze znawstwem i dużą kulturą pisarską. Obszerne podsumowania, występujące po każdym rozdziale, ułatwiają lekturę książki. Bibliografia dobrze dobrana z uwzględnieniem ojczystej. Książka ta na długie lata będzie nieodzownym narzędziem warsztatu biblijnego. Niektóre partie książki mogą służyć inicjacji metodologicznej (s. 73-80; 114-119). Ukazała się prawie równocześnie z dokumentem Papieskiej Komi-

sji Biblijnej, poświęconym podobnej problematyce (*L'interpretazione della Bibbia nella Chiesa*. Roma 1993). Owiana jest tym samym duchem, co dokument PKB.

Ks. Józef Kudasiewicz

John T. S q u i r e s. *The Plan of God in Luke-Acts*. SNTSMS 76. Cambridge: Cambridge University Press 1993 ss. 233.

Pośród wielu różnych tematów, jakie przewijają się przez dwutomowe dzieło Łukasza J. T. Squires stara się znaleźć dominujący temat, który łączyłby ze sobą wszystkie inne. Jak wynika z samego tytułu tym tematem jest Boży plan, który realizuje się nieuchronnie od pierwszych rozdziałów Ewangelii po ostatnie Dziejów Apostolskich, a za którym stoi Boża opatrzność. W swoich podstawowych założeniach książka pragnie ukazać jaki wpływ na Łukasza miała literatura hellenistyczna z jej podstawowymi koncepcjami, jak opatrzność, fortuna, fatum oraz jaką rolę odgrywa wolna wola człowieka w wydarzeniach, które mają miejsce. Z punktu widzenia metodologii, poza pierwszym rozdziałem ukazującym aktualny stan badań, pozostałe omawiają podstawowe przejawy realizacji Bożego planu wychodząc zawsze od literatury hellenistycznej w ogólności, poprzez ich zrozumienie w dziełach Józefa Flawiusza i wreszcie w Łk–Dz. Takie podejście wydaje się właściwe, ponieważ w kontekście literatury hellenistycznej daje nam pogłębione zrozumienie Bożego planu, tak jak go rozumiał sam autor. Squires w swoim studium odwołuje się do greckiej literatury historiograficznej zakładając, że jest ona modelem dla Łukasza.

Rozdz. II i III są poświęcone tematowi opatrzności, która kieruje wszystkimi wydarzeniami mającymi miejsce w historii człowieka. Ten ważny temat hellenistycznej historiografii wykazuje podobieństwa ze sposobem, w jaki Łukasz przedstawia go w swoim dziele. Wydaje się, że Łukasz jest świadom filozoficznej dyskusji, jaką prowadziły między sobą szkoła stoicka i epikurejska na ten temat. W odróżnieniu od nich nie prowadzi żadnej dyskusji, ale akcentuje temat opatrzności kierującej wszystkimi wydarzeniami poprzez stałe odwoływanie się do znaków i cudów, epifanii, wizji, realizacji proroctw. Wszystkie te motywy pokazują, w jaki sposób Bóg realizuje nieuchronnie swój plan, nawet w tak przełomowych i kontrowersyjnych momentach, jak męka Jezusa i misja do pogan.

Kolejne rozdziały, tj. IV-VI, pokazują w jaki sposób Łukasz podpiera tezę o Bożym planie za pomocą znaków, wizji i epifanii oraz realizacji proroctw. W pierwszej kolejności Squires pragnie ukazać, że Łukasz widzi cuda i znaki jako widzialny przejaw Bożego działania w historii człowieka. Znaki i cuda występują niezwykle często w hellenistycznej historiografii. W dziele Łukasza widać ich zawężony zakres i skoncentrowanie się głównie na egzorcyzmach i uzdrowieniach. Łukasz przedstawia jako największy znak samego Jezusa. Ich istnienie w Ewangelii i Dziejach jest potwierdzeniem obecności Bożej opatrzności, która kieruje realizacją Bożego planu. W ten sposób spełniają one również funkcję apologetyczną potwierdzając, że to, co ma miejsce jest wolą Bożą.

Kolejnym motywem na potwierdzenie Bożego planu są epifanie. Jak zauważa Squires występują one w kluczowych momentach obu tomów dzieła Łukasza. Są one powiązane z biegiem wydarzeń, które Łukasz przedstawia i wskazują na kierunek, w którym rozwija się opowiadanie. Funkcja, jaką pełnią w Łk-Dz jest podobna do tej, którą spełniają w hellenistycznej historiografii, gdzie występują na potwierdzenie woli niebios, które kierują wydarzeniami na ziemi. Ich częste występowanie w pierwszych dwóch rozdziałach Ewangelii wprowadza, według autora, Boski wymiar do opowiadania. Epifanie nasilają się w dramatycznych momentach opowiadania, jak śmierć i zmartwychwstanie Jezusa oraz misja do pogan. W ten sposób ukazują jak Boża opatrzność bezpośrednio kieruje historią człowieka. Autor wyróżnia dwie zasadnicze funkcje epifanii w Łk-Dz. Przede wszystkim potwierdzają one działanie Bożej opatrzności w świecie; przez nie widać, jak Bóg kieruje życiem Jezusa i Kościoła. Drugą funkcją epifanii jest przepowiadanie biegu przyszłych wydarzeń, szczególnie męki Jezusa i misji do pogan. Ich zadanie jest zatem o charakterze apologetycznym, ma ono za cel wyjaśnienie i obronę roli Bożego planu.

Najwięcej uwagi autor poświęca sposobowi, w jaki proroctwa w opowiadaniu Łukasza spełniając się realizują Boży plan. Chociaż motyw wyroczni, przepowiedni jest powszechny w ówczesnych dziełach historiograficznych, główny wpływ na autora w przedstawieniu Jezusa i pierwotnego Kościoła wywarła Septuaginta. W świecie greckim proroctwo było powszechnie uważane za wyraz boskiej opatrzności w historii człowieka i jak w Łk-Dz posiadało trzy charakterystyczne cechy: zapowiedź, wypełnienie się oraz pochodzenie z boskiego natchnienia. Odgrywały one znaczącą rolę w podtrzymywaniu etycznych i religijnych przekonań. W Łk-Dz proroctwa są dalszym potwierdzeniem tematu Bożego planu. Ewangelia i Dzieje pokazują stałe wypełnianie się proroctw zarówno zawartych w ST, jak i wypowiedzianych przez Jezusa i uczniów. Podobnie jak epifanie odgrywają one – według autora – kluczową rolę w narracji, przede wszystkim w odniesieniu do męki Jezusa i misji wśród pogan. Dla Łukasza wypełnienie się proroctw jest wyrazem Bożej woli, która objawia się w tych dwóch kulminacyjnych momentach dzieła. Ich funkcja jest zatem apologetyczna – ma na celu zbicie zarzutów związanych ze śmiercią Jezusa i głoszeniem Dobrej Nowiny poganom. To, co stało się z Jezusem i pośród pogan nie było wypaczeniem żydowskiej wiary, ale wypełnieniem Bożej woli. Ukazuje się tutaj zasadnicza różnica z wyroczniami w hellenistycznej historiografii, gdzie są one w zgodzie z tradycją religijną. W Łk-Dz interpretacja proroctw jest wyzwaniem rzuconym żydowskiej wierze, co widać szczególnie podczas misji do pogan. Czytelnik Łk-Dz winien rozpoznać realizujący się Boży plan w historii człowieka dzięki interpretacji proroctw ST i zapowiedzi Jezusa oraz apostołów.

W ostatnim rozdziale swego studium (VII) Squires naświetla temat wewnętrznej konieczności związanej z Bożym planem, która najwyraźniej objawia się w życiu Jezusa i pierwotnego Kościoła. Łk-Dz posiadają mocne znamię nieuchronności pewnych wydarzeń, co zbliża je do hellenistycznej idei fatum. Łukasz kładzie mocny akcent na konieczność przepowiadania Jezusa, podróży do Jerozolimy, zdrady, cierpienia, śmierci, zmartwychwstania, powtórnego przyjścia i sądu (s. 173). Wszystko to jest częścią Bożego planu, stąd Jezus ma pełną świadomość konieczności wypełnienia tego. Podobnie w działalności apostołów widać całkowite poddanie się woli Bożej. Nieuchronność z jaką realizuje się wola Boża nie wyklucza jednak wolnej woli człowieka, z którą człowiek może współpracować lub nie. Ciągła opozycja jest tego dowodem, jak rów-

nież ciągła możliwość pokuty i nawrócenia, do czego nawołują stale apostołowie. Ale nawet wówczas, kiedy współpraca z Bożą wolą jest odrzucona, jak w przypadku męki Jezusa i misji do pogan, nie oznacza to porażki Bożego planu. Oba wydarzenia są częścią tegoż planu, co po raz kolejny ukazuje apologetyczną rolę Łk-Dz. Według autora Łukasz przedstawia temat nieuchronności Bożego planu w taki sposób, aby był zrozumiały dla hellenistycznego czytelnika. Unika przy tym otwartej dyskusji na temat wolnej woli człowieka ukazując jednak swych bohaterów jako wolnych w realizacji tegoż planu.

J. T. Squires w swojej książce podkreśla centralną rolę Bożego planu, który jest ściśle związany z decydującymi momentami Łk-Dz, tj. z męką Jezusa i misją do pogan. Ten temat łączy ze sobą różne motywy związane z Boskim kierowaniem biegiem wydarzeń, jak znaki i cuda, objawienia, wypełnienie się proroctw i nieuchronność Bożego planu. Wszystkie one podbudowują argumentację, że męka Jezusa i misja do pogan były zgodne z Bożym zamiarem. Temat planu Bożego jest kluczem do zrozumienia zdarzeń, które Łukasz opisuje. W swoim dziele stara się przedstawić chrześcijaństwo w taki sposób, aby było w pełni zrozumiałe dla hellenistycznego odbiorcy nawiązując do bliskich mu koncepcji. Autor książki stara się to ukazać przez odwołanie się do hellenistycznej historiografii, podkreślając jej wpływ na sposób, w jaki Łukasz przedstawia wydarzenia. Takie przedstawienie faktów, według Squiresa, rzutuje na apologetyczne podejście Łukasza do pisanej „historii” Jezusa i pierwotnego Kościoła. Jego celem byłoby utwierdzenie wiary odbiorców, zachęcenie ich do dawania świadectwa wierze oraz przygotowanie ich na ewentualne ataki przeciwko niej. Okazyjnie można natrafić w książce na drobne pomyłki, jak na s. 183, gdzie w związku z Dz 19, 21 jest mowa o Koryncie zamiast o Efezie, gdzie faktycznie miało miejsce wydarzenie. W porównaniu z dotychczasowymi opracowaniami trzeba podkreślić wkład tej książki w ukazanie, w jaki sposób różne pomniejsze tematy w Łk-Dz uzupełniają się wzajemnie i są wprzęgnięte w centralny temat dzieła, którym jest Boży plan najwyraźniej realizujący się w męce Jezusa i misji do pogan.

Waldemar Rakocy CM

Hugolin L a n g k a m m e r. *Das Glaubensbekenntnis. Ruf für Christen von Heute*. Trier: Paulinus-Verlag 1993 ss. 166.

Egzegetom i teologom w Polsce, którzy na bieżąco śledzą literaturę polską i zagraniczną nie powinna się wymknąć spod uwagi książka o. Hugolina Langkammera poświęcona „wyznaniu wiary”.

W dobie niepewności wiary i wysiłków podejmowanych w celu jej odnowienia autor wskazuje na konieczność pogłębienia tzw. krótkich formuł wiary. Z jednej strony wynika ona z faktu iż zostały one sformułowane najczęściej w języku biblijnym, dostosowanym do czasów, w których powstały, a z drugiej strony z faktu różnych zapatrywań

na wiarę spowodowanych wiekiem, zawodem, uwarunkowaniami historycznymi, atmosferą polityczno-gospodarczą i kulturalno-naukową.

Przedmiotem opracowania o. H. Langkammera jest Apostolskie Wyznanie Wiary, uzupełnione znakomitym komentarzem do poszczególnych jego artykułów.

W punkcie wyjścia (s. 5-20) autor pyta co znaczy wierzyć. W pojęciu wiary podkreśla jej personalistyczny wymiar – wierzę Bogu.

Następnie autor wychodząc z sytuacji człowieka współczesnego stawia pytanie o Boga (s. 21-39). Broni Jego egzystencji odnosząc się krytycznie tak do praktycznego ateizmu, jak i do ruchu New Age, które podkreślają, że człowiek może i musi sobie poradzić bez Boga. Tymczasem jest to tylko złudzenie, gdyż człowiek wpada w sidła wytworzonej przez siebie ideologii. W Biblii Bóg objawia swe prawdziwe oblicze człowiekowi szukającemu odpowiedzi na pytanie o sens i cel życia, domagając się jednocześnie od niego odpowiedzi miłości. W tym objawieniu Biblia odpowiada na pytanie kim jest Bóg. Jest On, zgodnie z przedstawieniem Jego Syna, przede wszystkim Ojcem.

O. H. Langkammer szczególnie podkreśla centralną pozycję w Credo artykułu chrystologicznego (s. 40-79). Jest on bowiem połączony z wypowiedziami o Bogu – wszechmocnym Ojcu (wstecz) oraz jest ukierunkowany na „być” i „być dla Jezusa” (w przód). Ponieważ zaś owo „być” jest zorientowane ostatecznie na Boga, dlatego można mówić o jakimś ruchu, który od Boga wychodzi i do Boga prowadzi. W środku znajduje się Jezus Chrystus – Pan. Te trzy tytuły stanowią dla autora bazę dla omawiania problematyki chrystologicznej wyznania. Nie traktuje jej bynamniej abstrakcyjnie, podkreśla bowiem życiową łączność Jezusa Chrystusa, który „przeszedł naszą drogę”, z wierzącymi.

Omawiając wypowiedź Credo dotyczącą Ducha Świętego autor uwypukla szczególną Jego obecność w Kościele (s. 80-85). Spaja On w sposób szczególny jego członków dając im siłę życiową do utworzenia wspólnoty wiary. Stąd chrześcijanin musi miłować ten Kościół, tzn. Chrystusa i tych, którzy do Niego należą.

W komentarzu odnośnie do Kościoła (s. 87-97), o. H. Langkammer zauważa, że Kościół tworzą Chrystus i wierzący. Bez Chrystusa nie ma Kościoła. Mimo że często mocno uwidacznia się w Kościele czynnik ludzki, to można w nim znaleźć Chrystusa, jeśli się przyjmuje rzeczywistość istnienia Jego Ciała. On bowiem ją kształtuje, odnawia i spaja. Stąd istotnymi cechami Kościoła są jedność i jedyność, a także powszechność i misyjność.

Wiara we wspólnotę świętych, zdaniem autora, rozszerza i wyjaśnia zarazem czym Kościół jest i co oznacza (s. 98-107). Kościół żyje dzięki udziałowi w dobrach zbawczych, zaś jako wspólnota świętych, z wszystkich narodów i wszystkich czasów, jest ciągłym urzeczywistnianiem się Kościoła w zbawieniu dawanym przez Słowo i sakramenty. Realizując miłość Boga i bliźniego staje się dla świata znakiem prawdziwej wiary. Ostatecznie wspólnota świętych znaczy wspólna, ta sama postawa. Potwierdza to tekst Flp 2, 6-10, który wskazuje, że chrześcijanie powinni żyć na podobieństwo do Chrystusa, w Nim ciągle przemieniając się i składając o Nim świadectwo, które prowadzi do „świętych”.

W komentarzu do następnego artykułu wiary: „odpuszczenie grzechów” (s. 108-117), o. H. Langkammer wychodzi z faktu chrztu, który daje nowe życie w Chrystusie i zakłada wzrost wiary, nadziei i miłości. Następnie autor przechodzi do rozpatrywania

obrazu Kościoła „in via” do doskonałości. Ze wzrostem, dążeniem do doskonałości wiążą się także słabości, błędy, niepowodzenia. Kościół ciągle doświadcza tego, że pozostaje w tyle za wymaganiami Chrystusa. W związku z tym niezwykle ważne jest dla niego doświadczenie Bożego miłosierdzia, które jest większe od ludzkich grzechów. Dla przebaczenia grzechów Jezus ustanowił sakrament pokuty i pojednania. Chociaż dotyczy on w zasadzie jednostki to jednak ma także swój aspekt wspólnotowy. Grzech bowiem rani „to, co święte” Kościoła. Stąd pojednanie oznacza równocześnie pojednanie z Kościołem. Wspólnotowy charakter przebaczenia jest w sposób szczególny widoczny w Eucharystii. W sakramencie namaszczenia chorych dokonuje się uzdrowienie całego człowieka. W sumie wiara w przebaczenie grzechów, w sensie doznawania przebaczenia i przebaczania, jest wiarą w miłość i dobroć Boga, jest otwieraniem perspektywy nowego początku.

Początek lektury kolejnej interpretacji (s. 119-127) sprawia wrażenie, że autor, mówiąc o ograniczoności ludzkiej egzystencji, nie podejmuje artykułu: (wierzę w) „zmartwychwstanie umarłych”. Sugeruje to także tytuł: „Tiefen Psychologie des Glaubens”. Dopiero dalsza lektura wszystko rozjaśnia. Zdaniem autora wszystkie ograniczenia człowieka ogniskują się niejako w śmierci, która stawia granice ludzkiemu życiu. W tych granicach Chrystus uczynił wyłom przez swoje zmartwychwstanie. Wiara w zmartwychwstanie Chrystusa nadaje sens ludzkiemu życiu. Każdy, kto kroczy drogą życia jest dla Boga tak ważny, że chce On, jako Ojciec, mieć go na wieki przy sobie. Kto zatem już na ziemi wiąże się z Jezusem Chrystusem, próbuje Go naśladować, ten nie musi obawiać się ani śmierci, ani sądu, który Nowy Testament widzi w łączności ze zmartwychwstaniem umarłych. Przez swoją śmierć i zmartwychwstanie Chrystus nie tylko odnowił ludzkość, lecz także całe stworzenie. Stąd chrześcijanie oczekują nowego stworzenia, które jednak już teraz winni wprowadzać przez swoje życie. Dlatego „być chrześcijaninem” oznacza kontynuację Chrystusowego dzieła odnowy, które zaczęło się wraz ze zmartwychwstaniem i osiągnie pełnię w czasach ostatecznych. A zatem w zmartwychwstaniu Chrystusa znajduje swoją podstawę nie tylko nasze zmartwychwstanie, lecz także nasza współodpowiedzialność za dzieło stworzenia i życie doczesne.

Przy okazji ostatniego artykułu Credo: (wierzę w...) „i życie wieczne” autor stawia pytanie: „czy jesteśmy bezdomni?” (s. 129-135). Odpowiedź brzmi jednoznacznie – nie. Czeka nas bowiem niebo, życie wieczne, gdzie każde ludzkie życie dozna przemienienia. To, co ziemskie, wraz z wszystkimi słabościami i błędami, ustanie. W miłości Bożej będziemy przyjęci do nieba, do naszej wiecznej ojczyzny.

Potwierdzeniem całego Credo i poszczególnych jego wypowiedzi jest „Amen”. Przy okazji „Amen” o. H. Langkammer podaje jeszcze raz krótką syntezę treści poszczególnych prawd wiary, które nie są abstraktami, lecz są mocno zakorzenione zarówno w tradycji biblijnej, jak i w życiu każdego chrześcijanina.

W załączniku do książki A. Diwersy podał krótką notkę biograficzną autora.

Z powyższej prezentacji wynika, że o. H. Langkammer uchwycił w Credo prawdziwe, bo jak najbardziej pozytywne, jego oblicze. Nic dziwnego. W swej interpretacji posłużył się tekstami biblijnymi, które trafiają do zagubionego dziś chrześcijanina, dając mu nadzieję i otuchę. Tak więc w książce dostrzegamy pewien schemat: 1. podstawy biblijne; 2. problematyka współczesna odmawiających Credo; 3. wyjście naprzeciw wątpiącym i słabym w wierze.

Ten schemat stawia jakby książkę o. H. Langkammera w opozycji do książki H. Künga *Credo. Das Apostolische Glaubensbekenntnis – Zeitgenossen erklärt* (München 1992 ss. 254). O. H. Langkammer nie polemizuje jednak z tym autorem. Zarówno jeden, jak i drugi autor stawiają sobie różne cele, a właściwie różnych odbiorców. H. Küng uwypukla bowiem elementy wspólne Credo kościołów chrześcijańskich i innych religii, a to wskazuje na cel, który sobie stawia, a mianowicie zbliżenie wielkich religii do siebie. Natomiast O. H. Langkammer przedstawia prawdy zawarte w Składzie Apostolskim tym, którzy jako katolicy, mimo problemów pod nim się podpisują. W tym kontekście należy z uznaniem odnotować jego rozeznanie w sytuacji katolicyzmu, tak polskiego, jak i na Zachodzie. Jakby antidotum na tu i ówdzie pojawiające się hasła: „Chrystus tak, Kościół nie", w książce pojawiają się mocne akcenty, mające podłoże biblijne, za Chrystusem i za Kościołem. Z tych samych powodów zostały także wyeksponowane sakramenty, zwłaszcza Eucharystia i pokuta.

W sumie podejście do Credo zaprezentowane przez o. H. Langkammera może pomóc nie tylko katolikom na Zachodzie, ale także katolikom w Polsce, bardziej świadomie, bardziej racjonalnie, a nie tylko emocjonalnie przeżywać swoją wiarę i według niej żyć.

Ks. Jerzy Suchy

KS. JERZY SUCHY
Lublin

KRONIKA INSTYTUTU NAUK BIBLIJNYCH KUL ZA ROK AKADEMICKI 1993/1994

I. SPRAWY PERSONALNE

Zespół pracowników naukowo-dydaktycznych Instytutu Nauk Biblijnych KUL w roku sprawozdawczym tworzyli: ks. prof. dr hab R. Rubinkiewicz SDB, który pełnił funkcję kierownika, ks. prof. dr hab. J. Kudasiewicz, o. prof. dr hab. H. Langkammer OFM, ks. prof. dr hab. L. Stachowiak, ks. doc. dr hab. A. Tronina, ks. dr H. Ordon SDS, p. dr U. Szwarc, ks. dr J. Suchy. Nadal, mimo przejścia na emeryturę, zajęcia prowadził ks. prof. dr hab. J. Homerski. Po rocznym urlopie podjął zajęcia ks. bp prof. dr hab. J. Szlaga. Pracę w Instytucie rozpoczął także o. dr hab. G. Witaszek CSSR.

Podczas XXXl Sympozjum Biblistów Polskich w Wyższym Seminarium Duchownym Księży Pallotynów w Ołtarzewie (15. 09. 1993 r.) ks. prof. dr hab. R. Rubinkiewicz został wybrany Przewodniczącym Sekcji Biblistów Polskich.

W kursie licencjacko-doktoranckim brało udział łącznie 17 słuchaczy.

II. STOPNIE NAUKOWE

W minionym roku akademickim odbyły się dwie obrony prac doktorskich. W dniu 10. 05. 1994 r. miała miejsce publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską ks. lic. W. Michniewicza pt. „Idea zjednoczenia narodu w nauce prorockiej", która powstała na Seminarium Egzegezy Ksiąg Prorockich ST. Jej promotorem był ks. prof. dr hab. J. Homerski, a recenzentami ks. prof. dr hab. S. Grzybek z PAT-u i ks. prof. dr hab. J. Kudasiewicz z KUL-u.

Natomiast 16. 06. 1994 r. odbyła się dyskusja nad rozprawą doktorską, którą przedstawił p. lic. K. Mielcarek, pt. „Jezus - ewangelizator ubogich (Łk 4, 16-30). Studium z teologii św. Łukasza". Praca została przygotowana na Seminarium Pism Narracyjnych NT. Promotorem rozprawy był ks. prof. dr hab. J. Kudasiewicz, zaś jej recenzentami byli: ks. prof. dr hab. R. Bartnicki z ATK oraz ks. bp prof. dr hab. J. Szlaga z KUL-u.

Stopień licencjata teologii w zakresie specjalizacji biblijnej, na podstawie prac i egzaminu, który miał miejsce 13. 06. 1994 r., uzyskali: o. mgr R. Maraś, ks. mgr J. Trela, ks. mgr M. Wróbel, ks. mgr R. Zawadzki. Egzamin licencjacki złożył również ks. mgr P. Briks.

W ramach seminariów naukowych prowadzonych przez pracowników INB następujący studenci obronili prace magisterskie: dn D. Bartocha, dn A. Bieganowski, dn J. Bocian, p. M. Darnikowska, p. J. Dawidowicz-Macura, dn M. Fontora, dn W. Górski,

dn K. Grabski, dn K. Jandertal, o. M. Jankowski, s. B. Jasińska, s. A. Jantas, dn P. Kandefer, ks. J. Karpowicz, dn L. Kłos, p. Z. Kolenda, dn. A. Kraskowski, dn W. Kowalczuk, dn J. Lewicki, p. E. Makowska, dn B. Małys, dn W. Marciszewski, dn K. Niemczyk, ks. W. Okoń, dn D. Okurowski, dn G. Paderewski, dn G. Pietrzak, dn W. Pikor, ks. S. Rajzer, dn T. Samorek, p. J. Stankiewicz, ks. J. Trela, dn T. Tułodziecki, dn M. Warowny, p. A. Wrótniak, ks. S. Wysocki, dn R. Zalewa.

III. ODCZYTY I SPOTKANIA

INB KUL wraz z TN KUL zorganizował w dniach 29. 11-02. 12. 1993 r. kolejny Tydzień Biblijny pod hasłem „Biblia a ekologia". W jego programie znalazły się następujące odczyty:

29. 11. 1993 – ks. dr J. Suchy: „Czyńcie sobie ziemię poddaną"
30. 11. 1993 – ks. prof. dr hab. R. Rubinkiewicz SDB: „Prorocza wizja odnowionego świata"
01. 12. 1993 - o. prof. dr hab. H. Langkammer OFM: „Nowy Testament a ekologia"
02. 12. 1993 – ks. dr H. Ordon SDS: „Stosunek człowieka do świata zwierząt w świetle Pisma św."

12. 05. 1994 r. w sali INB odbyła się prezentacja Księgi Pamiątkowej poświęconej ks. prof. dr hab. J. Homerskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin i zakończenia pracy dydaktycznej na KUL-u. W tej uroczystości wziął udział prodziekan Wydziału Teologicznego ks. prof. dr hab. M. Rusecki, a także pracownicy INB: ks. prof. dr hab. R. Rubinkiewicz SDB, jako kierownik INB, ks. prof. dr hab. J. Kudasiewicz, o. prof. dr hab. H. Langkammer OFM, o. dr hab. G. Witaszek CSSR, ks. dr H. Ordon SDS, ks. dr J. Suchy oraz goście, o. dr hab. A. Jasiński OFM i o. dr A. Sikora OFM. Obecni byli również studenci INB KUL oraz studenci kursu podstawowego uczestniczący w seminariach naukowych prowadzonych przez pracowników Instytutu.

Pracownicy naukowi INB KUL spotykali się kilkakrotnie (24. 10. 1993 r., 22. 02. 1994 r., 17. 05. 1994 r.) w celu omówienia spraw bieżących oraz spraw związanych z prośbą o prawo nadawania stopnia licencjatu w zakresie nauk biblijnych, wystosowaną do odpowiednich instytucji watykańskich. Na zebraniu pracowników INB KUL, które odbyło się 17. 05. 1994 r. ks. prof. dr hab. R. Rubinkiewicz SDB został kolejny raz wybrany kierownikiem INB KUL.

IV. DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA PRACOWNIKÓW INSTYTUTU

Ks. prof. dr hab. R. Rubinkiewicz SDB

Zjazdy naukowe

XXXI Sympozjum Biblistów Polskich. Ołtarzew 15-16. 09. 1993 r.; Sympozjum pt. „Miejsce KUL w kulturze polskiej". Lublin KUL 08-09. 12. 1993 r.; Sympozjum na temat emigrantów. Lublin KUL 16. 12. 1993 r.

Referaty i wykłady

„Teologiczne przesłanie Apokalipsy”. Lublin 06. 12. 1993 r.;
„Instytut Nauk Biblijnych w służbie Kościoła Katolickiego w Polsce”. Sympozjum pt. „Miejsce KUL w kulturze polskiej”. Lublin– KUL 08. 12. 1993 r.;
„Prorocza wizja odnowionego świata”. Tydzień Biblijny na KUL-u. Lublin 30. 12. 1993 r.; „Obcokrajowiec w świetle prawa ST”. Sympozjum na temat emigrantów na KUL-u. Lublin 16. 12. 1993 r.

Ks. prof. dr hab. J. K u d a s i e w i c z

Zjazdy naukowe

XXXI Sympozjum Biblistów Polskich. Ołtarzew 15-16. 09. 1993 r.

Referaty i wykłady

„Biblijna teologia powołania” – seria wykładów w Evangelizationszentrum – Carlsberg (RFN) 28-31. 01. 1994 r.;
„Matka Jezusa a Rodzina” – Rzeszów – OO. Bernardyni.

O. prof. dr hab. H. L a n g k a m m e r OFM

Referaty i wykłady

„Rola kobiety w pierwotnym Kościele” – cykl wykładów na Papieskim Fakultecie Teologicznym we Wrocławiu;
„Sakrament małżeństwa w świetle Nowego Testamentu” – cykl wykładów w Filii KUL w Opolu;
„Nowy Testament a ekologia”. Tydzień Biblijny na KUL-u. Lublin 01. 12. 1993 r.

Ks. prof. dr hab. L. S t a c h o w i a k

Zjazdy naukowe

Zorganizowanie i uczestnictwo w XXXI Sympozjum Biblistów Polskich. Ołtarzew 15-16. 09. 1993 r.;
Udział w obradach Papieskiej Komisji Biblijnej (wraz z wygłoszonymi tam referatami). Rzym–Watykan 21-26. 03. 1994 r.

Ks. dr hab. A. T r o n i n a

Zjazdy naukowe

XXXI Sympozjum Biblistów Polskich. Ołtarzew 15-16. 09. 1993 r.;
Sympozjum mariologiczne pt. „Zawierzenie Maryi ku przyszłości”. Częstochowa 06-08. 12. 1993 r.;
Sympozjum mariologiczne pt. „Objawienia maryjne. Drogi interpretacji”. Częstochowa 08-10. 12. 1993 r.;
Sympozjum pt. „Z Maryją na drogach nowej ewangelizacji”. Częstochowa 23-25. 05. 1994 r.

Referaty i wykłady

„Idea zawierzenia w Piśmie Świętym". Częstochowa 06. 12. 1993 r. (tekst wydrukowany w miesięczniku „Jasna Góra" 12:1994 nr 2 s. 12-17);
„Od teofanii do mariofanii?". Częstochowa 08. 12. 1993 r.;
„Współpracownikami Boga jesteśmy" (1 Kor 3, 9). Częstochowa 23. 05. 1994 r.

O. dr hab. G. W i t a s z e k CSSR

Zjazdy naukowe

XXXI Sympozjum Biblistów Polskich. Ołtarzew 15-16. 09. 1993 r.

Referaty i wykłady

„Biblia jako twór literacki" – cykl odczytów (10) wygłoszonych w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Tampolu (Ukraina). Tampol 26. 11-04. 12. 1993 r.

Ks. dr Hubert O r d o n SDS

Zjazdy naukowe

XXXI Sympozjum Biblistów Polskich. Ołtarzew 15-16. 09. 1993 r.

Referaty i wykłady

„Stosunek człowieka do świata zwierząt w świetle Pisma św". Tydzień Biblijny na KUL-u. Lublin 02. 12. 1993 r.

P. dr U. S z w a r c

Referaty i wykłady

„Historia zbawienia" – cykl wykładów w Kolegium Teologicznym Archidiecezjii Lubelskiej;
„Historia, archeologia i topografia Jerozolimy" – cykl prelekcji dla Małych Sióstr Jezusa;
Cykl pogadanek z zakresu historii zbawienia w lubelskim Radiu Katolickim.

Ks. dr J. S u c h y

Referaty i wykłady

„Czyńcie sobie ziemię poddaną". Tydzień Biblijny na KUL-u. Lublin 29. 11. 1993 r.;
„Bóg Stwórca w ST" – cykl wykładów dla Małych Sióstr Jezusa;
„Maryja w Ewangelii św. Jana" – cykl pogadanek z zakresu historii zbawienia w lubelskim Radiu Katolickim.